

Sygn. akt II UK 392/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku Szkoły Wyższej w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanej A. P.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 20 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 1986/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 20 lutego 2014 r. oddalił apelację skarżącej Szkoły Wyższej w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 19 czerwca 2013 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 10 grudnia 2012 r., stwierdzającej, że zainteresowana A. P. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy w tej Szkole od 25 września do 15 października 2009 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne ujęto w pytaniu – Czy o zakwalifikowaniu cyklu wykładów przygotowanych przez wykładowcę akademickiego na podstawie umowy o dzieło jako utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych decyduje okoliczność ich realizowania na zamówienie podmiotu

będącego szkołą wyższą? W drugiej podstawie przedsądu wskazano na „potrzebę wykładni przepisów prawnych, tj. art. 1 ust. 1 prawa autorskiego w związku z art. 627 k.c. w aspekcie uznania cyklu wykładów za rezultat umowy o dzieło o charakterze niematerialnym w postaci utworu, które wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądowym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

W podobnej sprawie między tymi samymi stronami Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej Szkoły Wyższej w W. (postanowienie z 10 marca 2015 r., II UK 222/14). Ma to znacznie, gdyż podstawy przedsądu (jak i podstawa kasacyjna) nie różniły się istotnie od podstaw przedsądu w obecnej skardze. Gdy idzie o samo ujęcie problemów prawnych to można podzielić argumentację podaną w uzasadnieniu tamtej odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, natomiast w obecnej ocenie należy skoncentrować się na dalej idących przesłankach negatywnych.

Przesłanki przedsądu podane we wniosku nie spełniają się z następujących przyczyn.

Istotne zagadnienie prawne odbiega od przedmiotu sporu, który nie dotyczył kwestii czy cykl wykładów stanowił utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, lecz czy wykłady te były realizowane w ramach umowy o świadczenie usług do której stosuje się przepisy o zleceniu. Istotne zagadnienie prawne musi odpowiadać sprawie („*w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne*” – art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Z treści wniosku wynika, że w założeniu samodzielne i przesądzające (decydujące) znaczenie ma art. 1 ust. 1 prawa autorskiego. Zagadnienie oparto bowiem na określonej relacji regulacji prawnych, w której decydować ma prawo autorskie i umowa o dzieło. Zakłada się, że decydujące i bezwzględne znaczenie ma umowa o dzieło z wykładowcą akademickim, gdy jej przedmiotem jest utwór. Czyli przyjmuje się stanowisko, iż decyduje nazwa umowy i swoboda (wola) stron, które mogłyby zostać wyłączone tylko ze względu na

charakter podmiotu na rzecz którego umowa jest realizowana – „*realizowania (umowy) na zamówienie podmiotu będącego szkołą wyższą*”. Rzecz jednak w tym, iż z żadnego przepisu nie wynika takie wyłączenie, czyli wyłączenie dzieła jako utworu (wg prawa autorskiego) w sytuacji realizowania go na zamówienie szkoły wyższej. We wniosku nie wskazuje się takiego przepisu. Nie ma podstaw do stwierdzenia (poszukiwanej) normy, że umowa o dzieło jest zawsze wyłączona, gdy wykład jest realizowany na rzecz szkoły wyższej. Ważniejsze jest jednak stwierdzenie, że prawo autorskie nie reguluje rodzaju umów przewidzianych dla zamówienia utworu. Kwalifikacja zawartej umowy opiera się wówczas na przepisach kodeksu cywilnego. Autorski charakter przedmiotu umowy w ogóle nie ma wpływu na rozróżnianie umów o dzieło od pozostałych umów cywilnoprawnych. Tak samo zamówienie podmiotu będącego szkołą wyższą nie petryfikuje (determinuje) tylko umowy o dzieło. Przeciwnie, uzasadnione może być świadczenie na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Decydować więc mogą indywidualne (szczególne) cechy wykładu. Zwrócono na to uwagę we wskazanym na wstępie postanowieniu Sądu Najwyższego z 10 marca 2015 r., II UK 222/14. Sformułowane zagadnienie nie wymaga dalszych analiz, jako że argumentacja wniosku nie jest obszerna i zagadnienie wychodzi z błędnego założenia, że to autorski charakter wykładu (utworu) przesądza o umowie o dzieło. Reasumując, istotne zagadnienie prawne nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa.

Druga podstawa przedsądu nie spełnia się dlatego, że przedmiotem jej zainteresowania jest konkretny przepis prawa, ze względu na kwalifikowaną potrzebę wykładni (warunkowaną poważnymi wątpliwościami w wykładni lub rozbieżnością w orzecznictwie). Natomiast czym innym jest zestawienie różnych przepisów i pytanie o ich wspólną wykładnię oraz zastosowanie do określonej sytuacji (sprawy). Wykracza to poza formułę podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Tak jak wyżej wskazano art. 1 ust. 1 prawa autorskiego i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2014 r.,

II UK 561/13 w podobnej sprawie). Natomiast wniosek ujmuje przepisy art. 627 k.c. i art. 1 ust. 1 prawa autorskiego w określonej relacji i sprowadza problem do łącznego ich stosowania do cyklu wykładów. Wówczas odpowiada to ocenie wykładni i stosowania prawa, co właściwe może być podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wniosek nie odwołuje się i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Czym innym jest problem kwalifikowanej potrzeby wykładni poszczególnych przepisów. Przepisy art. 627 k.c. i odrębnie art. 1 ust. 1 prawo autorskiego mają swoją wykładnię w orzecznictwie oraz w doktrynie. Należą do podstawowych przepisów w gałęziach prawa. Skarżący nie kładzie też nacisku na potrzebę ich odrębnej wykładni. Traci wówczas na znaczeniu wskazanie w uzasadnieniu wniosku na rozbieżność orzecznictwa, która nie odnosi się do wykładni konkretnego przepisu prawa (art. 627 k.c. albo art. 1 ust. 1 prawa autorskiego). Tłumaczy to różne rozstrzygnięcia Sądów, które wcale nie dowodzą rozbieżności jako przesłanki podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż podejmowane rozstrzygnięcia mieszczą się w granicach dopuszczalnej wykładni prawa. Naruszenia w tym zakresie podlegają kontroli w ramach materialnej podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. a nie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).